

Sygnatura akt VI Ka 347/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **11 czerwca 2019** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika

Sędziowie SSO Marcin Schoenborn (spr.)

SSO Krzysztof Ficek

Protokolant Monika Dąbek

przy udziale Dagmary Janus Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Z.

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2019 r.

sprawy skazanego **B. S.** ur. (...) w P.

syna B. i K.

w przedmiocie wydania wyroku łącznego

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 12 lutego 2019 r. sygnatura akt II K 2070/18

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 440 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok ten sposób, że:

- na mocy art. 85 § 1 i 2 kk oraz art. 86 § 1 kk w zw. z art. 90 § 2 kk łączy zakazy prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczone wyrokami opisanymi w pkt II oraz III części wstępnej i wymierza skazanemu łączny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 11 (jedenastu) lat,

- na mocy art. 577 kpk zalicza skazanemu na poczet łącznego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego powyżej okres od dnia 18 stycznia 2017 r. do dnia 30 kwietnia 2018 r.;

2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zwalnia skazanego od ponoszenia wydatków postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 347/19

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 11 czerwca 2019 r. w całości

Sąd Rejonowy w Zabrze wyrokiem łącznym z dnia 12 lutego 2019 r. sygn. akt II K 2070/18 orzekł następująco:

I. w pkt 1 na mocy art. 91 § 2 kk, art. 86 § 1 kk i art. 87 § 1 kk połączył:

- karę łączną 2 lat pozbawienia wolności z wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 27 lutego 2017 r. sygn. akt VII K 973/13,
- karę 2 lat ograniczenia wolności z wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 17 października 2018 r. sygn. akt II K 1097/18

i wymierzył skazanemu B. S. karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II. w pkt 2 na podstawie art. 577 kpk zaliczył skazanemu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie Sądu Rejonowego w Zabrze sygn. akt VII K 973/13 od dnia 18 marca 2011 r. do dnia 28 marca 2011 r. oraz okres dotychczas odbytej przez niego kary pozbawienia wolności w tej sprawie od dnia 2 lipca 2018 r. do dnia 12 lutego 2019 r. godz. 12:40;

III. w pkt 3 na podstawie art. 576 kpk w częściach nieobjętych wyrokiem łącznym połączone wyroki pozostawił do odrębnego wykonania;

IV. w pkt 4 na podstawie art. 572 kpk umorzył postępowanie w przedmiocie objęcia wyrokiem łącznym kar orzeczonych:

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 15 czerwca 2011 r. sygn. akt II K 329/11,
- wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 15 marca 2013 r. sygn. akt VII K 866/12;

V. w pkt 5 na mocy art. 624 § 1 kpk zwolnił skazanego od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku złożyła obrońca skazanego. Zaskarżyła orzeczenie w całości i zarzuciła mu:

1. obrazę prawa materialnego, a to art. 85 § 1 kk w zw. z art. 89 kk w zw. z art. 4 § 1 kk poprzez niesłuszne zastosowanie przepisów dotyczących kary łącznej obowiązujących od 1 lipca 2015 r. i uznanie ich za względniejsze dla sprawy, pomimo iż to przepisy obowiązujące przed 1 lipca 2015 r. w tym także przed 8 czerwca 2010 r. dawały możliwość wymierzenia kary, która byłaby korzystniejsza dla skazanego z uwagi na zaliczenia odbytych okresów kar – połączenie na starych przepisach powodowałoby zaliczenie w całości wyroków odbytych przez skazanego, co jednocześnie skracaloby znacznie okres pozostałej do odbycia kary, a jednocześnie wykonaniu pod rządem starych przepisów nie podlegałaby kara ograniczenia wolności orzeczona wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 17 października 2018 r. sygn. II K 1097/18, która jest wstrzymana,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przez bezpodstawne przyjęcie, iż skazany nie spełnił warunków do orzeczenia kary łącznej z zastosowaniem zasady pełnej absorpcji, pomimo iż w zupełności spełniłoby to wobec niego cele kary i zapobiegło powrotowi do przestępstwa, o czym świadczy obecne postępowanie skazanego, opinia penitencjarna.

Na tej podstawie obrońca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie kary łącznej na zasadzie pełnej absorpcji przy zastosowaniu przepisów obowiązujących przed 1 lipca 2015 r., ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy okazała się skuteczną o tyle, że orzekając poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów po myśli art. 440 kpk zaskarżony wyrok jako rażąco niesprawiedliwy z powodu dostrzeżonej z urzędu obrazę prawa procesowego i prawa materialnego należało zmienić na korzyść skazanego poprzez:

- połączenie na mocy art. 85 § 1 i 2 kk oraz art. 86 § 1 kk w zw. z art. 90 § 2 kk zakazów prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 12 lutego 2019 r. sygn. akt VII K 866/12 oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 27 lutego 2017 r. sygn. akt VII K 973/13 i wymierzenie skazanemu łącznego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 11 lat,
- zaliczenie skazanemu na mocy art. 577 kpk na poczet łącznego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych okresu, w którym biegły łączone tego rodzaju jednostkowe zakazy.

Nie podzielił natomiast Sąd Okręgowy zarzutów środka odwoławczego.

Ustosunkowując się w pierwszej kolejności do tych zarzutów, zauważenia wymaga, iż niewątpliwym pozostaje w sprawie, co trafnie dostrzegł Sąd a quo, że ze względu na datę wydania i uprawomocnienia się wyroku skazującego Sądu Rejonowego w Zabrze w sprawie II K 1097/18 (po dniu 1 lipca 2015 r.) aktualizowała się w niniejszej sprawie kwestia intertemporalna, którą należało rozstrzygnąć w oparciu o regułę wyrażoną w art. 4 § 1 kk. Zgodnie z art. 19 ust. 1 in fine ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 396: dalej: ustawa nowelizująca) w sytuacji, gdy zachodzi potrzeba orzeczenia kary łącznej w związku z prawomocnym skazaniem po dniu 1 lipca 2015 r. zasadą jest stosowanie przepisów rozdziału IX Kodeksu karnego w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, również w odniesieniu do kar prawomocnie orzeczonych przed dniem wejścia jej w życie. Nie oznacza to jednak, iż nie będą mogły mieć zastosowania przepisy o karze łącznej w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.. Przepis art. 19 ust. 1 ustawy nowelizującej jako *lex specialis* wyłączał zastosowanie art. 4 § 1 kk i wynikającej z niego zasady intertemporalnej jedynie w przypadku, gdy potrzeba orzeczenia kary łącznej po dniu 1 lipca 2015 r. nie wiązała się z prawomocnym skazaniem po tej dacie. Oczywiście zagadnienie intertemporalne nie powstanie również, gdy wszystkie przestępstwa, za które wymierzone kary miałyby podlegać łączeniu, popełnione zostały po 1 lipca 2015 r.. W innych sytuacjach orzekania kary łącznej po 1 lipca 2015 r., art. 4 § 1 kk będzie musiał mieć natomiast zastosowanie, skoro kara łączna jest instytucją prawa karnego materialnego. Zatem orzekanie takiej kary, także w wyroku łącznym, powinno następować z uwzględnieniem reguł określonych w art. 4 § 1 kk (por. wyrok SN z 17 stycznia 2013 r., II KK 84/12, OSNKW 2013/5/43). Tak więc, choć zasadą jest stosowanie wówczas przepisów nowych, poprzednio obowiązujące będą miały jednak zastosowanie, kiedy okazać by się miało, że będą względniejsze dla skazanego, a więc prowadzić będą do korzystniejszego ukształtowania rozstrzygnięcia w przedmiocie kary łącznej (por. również W. Wróbel [w:] Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz, Kraków 2015, s. 911-917). W związku z tym w przypadku orzekania o karze łącznej po 1 lipca 2015 r. w odniesieniu do prawomocnych skazań zaistniałych tak przed, jak i po tej dacie, koniecznym jest każdorazowe dokonanie swoistego testu względności poprzedniego stanu prawnego.

Niewątpliwie Sąd I instancji orzekał stosując przepisy Kodeksu karnego o karze łącznej w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 r. nadanym ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 396: dalej: ustawa nowelizująca) z uwzględnieniem ich zmiany od dnia 15 kwietnia 2016 r. w zakresie art. 85 § 3 i 3a kk. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku wyjaśniają, że sąd ten postąpił tak ze względu na to, że przepisów Rozdziału IX Karnego w brzmieniu obowiązującym poprzednio nie uznał za względniejszych dla skazanego od aktualnie obowiązujących w tym zakresie, a w związku z tym zobligowany był do stosowania aktualnego stanu prawnego.

Zdaniem skarżącego Sąd I instancji miał jednak obrazić prawo materialne orzekając z naruszeniem reguły intertemporalnej z art. 4 § 1 kk w oparciu o aktualnie obowiązujące przepisy Kodeksu karnego o karze łącznej, gdy tymczasem względniejszymi mają być te sprzed 1 lipca 2015 r.. Ukształtowane na ich podstawie orzeczenie o karze łącznej i to przy zastosowaniu najkorzystniejszej dla skazanego zasady jej wymiaru, a więc zasady absorpcji, zgodnie z którą kara łączna odpowiada najsurowszej z łączonych kar, pozwoliłoby bowiem na wcześniejsze opuszczenie przez B. S. zakładu karnego.

Z takim rozumowaniem skarżącego co do zasady należałoby się rzeczywiście zgodzić, gdyby miał on rację, iż rozmiar kar łącznych pozbawienia wolności, które na podstawie przepisów sprzed 1 lipca 2015 r. należałoby skazanemu

wymierzyć, odpowiadałby najsurowszym z łączonych kar, względnie byłby do nich zbliżony, a dość odległy od sumy kar.

Poza sporem przecież pozostaje, iż w takim układzie wymierzonymi zostałyby skazanemu dwie kary łączne pozbawienia wolności, pierwsza w wysokości co najmniej 3 lat pozbawienia wolności, druga zaś w wysokości co najmniej 2 lat pozbawienia wolności, a odrębnemu wykonaniu podlegałyby kara 2 lat ograniczenia wolności, co do której aktualnie postępowanie wykonawcze jest zawieszona w związku z pobytem B. S. w warunkach izolacji więziennej. Nie oznaczałoby to jednak, iż skazany miałby do odbycia sumę kar łącznych pozbawienia wolności wynoszącą najmniej 5 lat. Przecież na poczet kary łącznej zalicza się na zasadzie art. 577 kpk okresy odbytych kar podlegających łączeniu. Tymczasem nie licząc nawet okresów zaliczonych już przez Sąd Rejonowy na poczet orzeczonej przez ten sąd kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, skazany z podlegających łączeniu kar odbył kary pozbawienia wolności, których suma wynosi 5 lat i 7 miesięcy (z wyroków w sprawach II K 329/11 i VII K 866/12). Na tej zasadzie, dodając również okresy ze sprawy VII K 973/13 od 18 marca 2011 r. do 28 marca 2011 r. oraz od 2 lipca 2018 r., już na moment wyrokowania przez Sąd Rejonowy w dniu 12 lutego 2019 r. skazany miałby odbyte niemal 6 lat i 3 miesiące pozbawienia wolności. Nawet w takim rozmiarze suma kar łącznych pozbawienia wolności orzeczonych na podstawie przepisów obowiązujących przed 1 lipca 2015 r. skutkowałaby, że niedługi czas po 12 lutego 2019 r. skazany zakończyłby ich wykonywanie, mając jedynie przed sobą perspektywę wykonania w warunkach wolnościowych kary 2 lat ograniczenia wolności. W stosunku do konsekwencji wynikających z treści zaskarżonego wyroku, a zaznaczenia wymaga, iż jego następstwem będzie wydłużenie o 6 miesięcy okresu izolacji skazanego względem daty 21 czerwca 2020 r., na którą przypada koniec kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności z wyroku w sprawie VII K 973/13, byłoby to rozwiązanie dla skazanego niewątpliwie korzystniejsze, a tym samym in concreto nakazywałoby już tylko z tego względu uznać przepisy Rozdziału IX Karnego karnego sprzed 1 lipca 2015 r. za względniejsze w rozumieniu art. 4 § 1 kk, choć dostrzeżenia też wymaga, iż nawet, gdyby suma kar łącznych pozbawienia wolności orzeczonych wedle poprzedniego stanu prawnego sięgnęłaby aż 7 lat i 6 miesięcy, dalej koniec sumy tych kary przypadłaby jeszcze przed dniem 21 czerwca 2020 r.. Tymczasem w tym tak naprawdę skarżący upatruje właśnie względności ustawy obowiązującej poprzednio, nie zważając nawet na konieczność wykonania przez skazanego kary 2 lat ograniczenia wolności, która aktualizowałaby się wraz z opuszczeniem przez niego murów zakładu karnego.

Rzecz jednak w tym, iż trzeba zaaprobować stanowisko Sądu Rejonowego, iż nie było najmniejszych podstaw do wymierzenia skazanemu kar łącznych na tzw. starych zasadach w rozmiarze odpowiadającym rozmiarowi najsurowszych z łączonych kar, czy do niego zbliżonym, a wręcz przeciwnie, skazanemu należałoby wymierzyć kary łączne bliższe sumie łączonych kar. Kiedy jednak Sąd I instancji nie pokusił się o konkretną prognozę wymiaru kar łącznych pozbawienia wolności, jakie orzekłby na podstawie przepisów sprzed 1 lipca 2015 r., do czego był zobligowany w ramach przeprowadzania testu względności ustawy poprzednio obowiązującej, wypomnieć trzeba temu sądowi, iż nie dostrzegł w pełni konsekwencji wynikających ze stosowania obu konkurencyjnych stanów prawnych, a z przyczyn wyżej naprowadzonych wcale nie musiały one prowadzić w sposób ewidentny do wniosku, że ustawa obowiązująca poprzednio nie będzie względniejszą dla skazanego. Ograniczył się przecież jedynie do wskazania, że kary te byłyby raczej zbliżone do kar maksymalnych, które określił na poziomie 4 lat i 7 miesięcy pozbawienia wolności oraz 4 lat pozbawienia wolności. Zatem ich suma co najwyżej wynosiłaby 8 lat i 7 miesięcy, choć tego nie przesądził, a wręcz zasugerował, iż byłaby niższą. Nie sprecyzował jednak o ile. Tymczasem już dla rozmiaru 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności słusznym byłoby zapatrywanie obrońcy, iż stan prawny sprzed 1 lipca 2015 r. jest dla skazanego względniejszy. Stąd takiego doprecyzowania musiał dokonać Sąd odwoławczy zobligowany do ewentualnego reformatoryjnego orzekania po myśli art. 437 § 2 kpk. Uwzględnił przy tym, że Sąd Rejonowy nieprawidłowo określił jedynie na 4 lata wysokość sumy kar pozbawienia wolności orzeczonych za zbiegające się przestępstwa, dla których pierwszym chronologicznie wyrokiem był ten ze sprawy VII K 866/12 (z dnia 15 marca 2013 r.). Chodziło przecież o połączenie kary jednostkowej 2 lat pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 178a § 4 kk w zw. z art. 64 § 1 kk popełnione 23 czerwca 2012 r. i kary jednostkowej 1 roku pozbawienia wolności za popełnione w tej samej dacie przestępstwo z art. 224 § 2 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk (obie z wyroku w sprawie VII K 866/12) oraz kary jednostkowej 2 lat pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 174 § 1 kk i art. 178

§ 1 kk i art. 244 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk popełnione 20 sierpnia 2011 r. (z wyroku w sprawie VII K 973/13). Granic nowej kary łącznej w stanie prawnym sprzed 1 lipca 2015 r. nie wyznaczały przecież poprzednie kary łączne. Określał je przepis art. 86 § 1 kk, wedle którego sąd wymierzał karę łączną w granicach od najwyższej z kar jednostkowych podlegających łączeniu do ich sumy, nie przekraczając górnych granic dla danego rodzaju kar wynikających z powołanego przepisu.

Zaakcentowania więc wymaga, iż wymierzenie kary łącznej wedle zasady absorpcji, a więc w wysokości najsurowszej z kar podlegających łączeniu, jest rozwiązaniem skrajnym wymagającym spełnienia określonych przesłanek. Stosuje się ją wyjątkowo i to jedynie wtedy, gdy przestępstwa objęte realnym zbiegiem przestępstw wskazują na bliską więź przedmiotową i podmiotową, są jednorodnjajowe i popełnione zostały w bliskim związku czasowym i miejscowym, stanowiąc jeden zespół zachowań sprawcy, objęty jednym planem działania (por. wyrok SA w Szczecinie z 7 marca 2013 r., II AKa 1/13. LEX nr 1293731). Ma więc ona zastosowanie, gdy związek podmiotowo-przedmiotowy zbiegających się przestępstw jest tak ścisły, że upodabnia je do jednego przestępstwa jak w przypadku pomijalnego zbiegu przestępstw lub ciągu przestępstw, gdy nie potrzeba podwyższać progu represji karnej (por. wyrok SA w Krakowie z 20 września 2012 r., II AKa 168/12, KZS 2012/10/39). Przez związek przedmiotowo-podmiotowy należy zaś rozumieć podobieństwo rodzajowe zbiegających się przestępstw, motywację oraz czas i miejsce popełnienia każdego z nich (zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 2 lipca 1992 r., II AKr 117/92, KZS 1992/9/50).

Tymczasem zbiegające się przestępstwa, choć dość ściśle powiązane czasowo, rozdzielały je bowiem okresy oscylujące wokół 2 miesięcy, nawet popełnione w nieodległych lokalizacjach, nie były wcale jednorodnjajowymi, a także tożsamie motywowanymi. Wprawdzie w każdym przypadku dominowały przestępstwa umyślne godzące w bezpieczeństwo w komunikacji, jak też powagę orzeczeń sądowych, w głównej mierze będące wyrazem braku poszanowania dla szeroko pojętego nakazu trzeźwości obowiązującego kierujących w ruchu drogowym oraz orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów, choć nie tylko, jeśli się uwzględni również skazanie za stworzenie bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym pod wpływem środka odurzającego, to były również czyny innego rodzaju, a to przestępstwo z art. 200 § 1 kk (przeciwko wolności seksualnej) w pierwszym zbiegu oraz występki z art. 224 § 2 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk (przeciwko działalności instytucji państwowych oraz przeciwko zdrowiu) w drugim zbiegu. Takiego zróżnicowania kompletnie nie dostrzegła skarżąca.

Poza tym czynnikiem prognostycznym negatywnie świadczącym o skazanym była wielość popełnionych przez niego dotychczas przestępstw, ewidentnie przemawiająca za określeniem wymiaru kar łącznych surowszych od wynikającej z dyrektywy absorpcji czy częściowej kumulacji w wysokości zbliżonej do minimum (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 20 września 2001 r., II AKa 154/01, Prok.i Pr. 2002/4//26, wyrok SA w Warszawie z dnia 12 lipca 2000 r., II AKa 171/00, OSA 2001/2/5). Ma tych przestępstw sporo na swoim koncie skazany. Pierwszy wyrok skazujący zapadł wobec niego jeszcze w 1995 r.. Pomny też doświadczeń związanych z pobytem w warunkach więziennych wielokrotnie powracał na drogę przestępstwa. Czyny, jakich się dopuszczał na pewno do błahych nie należały, a wręcz przeciwnie jest wielokrotnym sprawcą poważnych przestępstw. Dość charakterystycznym jest, iż w okresie poprzedzającym jego dotychczasowy nieprzerwany pobyt w warunkach izolacji rozpoczęty w dniu 30 kwietnia 2018 r., na wolności przebywał raptem od 18 stycznia 2017 r., kiedy to zakończył odbywanie kary 7 miesięcy pozbawienia wolności z wyroku w sprawie II K 329/11. Do tego czasu był izolowany nieprzerwanie od dnia 23 czerwca 2012 r., a nie było to jego pierwsze doświadczenie związane z pobytem w zakładzie karnym, tylko jedno z kolejnych.

Ze względu na dotychczasowy sposób życia skazanego wyrażający się wielością popełnionych czynów zabronionych na przestrzeni niemal 25 lat nie można więc przeceniać zachowania skazanego w zakładzie karnym w związku z jego tam nieprzerwanym pobytem od 30 kwietnia 2018 r., nawet jeśli proces resocjalizacji oceniać można jako dający podstawę do ostrożnego pozytywnego rokowania na przyszłość. Nie jest bowiem skazany uczestnikiem struktur nieformalnych podkultury, odbywa karę w systemie programowego oddziaływania, nie był karany dyscyplinarnie, a nawet raz został nagrodzony regulaminowo i generalnie jego zachowanie oceniane jest jako właściwe. Nie mniej nie można zapominać, że skazany jest osobą, która przez lata miała sposobność przysposobić się do przebywania w warunkach zakładu karnego, a to, na co go tak naprawdę stać na wolności, dobitnie potrafi uzewnętrznić przebywając na wolności, kiedy to popada w konflikty z prawem karnym. Miał dawaną szansę, by udowodnić, że się zmienił, jednak z niej nie korzystał

i powracał na drogę przestępstwa. Choćby w okresie od 19 września 2009 r. do 23 czerwca 2012 r. z przerwą na tymczasowe aresztowanie w okresie od 18 marca 2011 r. do 28 marca 2011 r. popełnił przecież aż siedem przestępstw, będąc już wcześniej wielokrotnie karany. Nawet w tym krótkim okresie od 18 stycznia 2017 r. do 30 kwietnia 2018 r. popełnił kolejne przestępstwo, tym razem z art. 209 § 1 kk, którego dopuścił się w okresie od 19 stycznia 2017 r. do 14 lutego 2018 r., zatem początek swój miało nazajutrz po opuszczeniu zakładu karnego. Nie sposób natomiast premiować skazanego za to, że przestrzega regulaminu oraz właściwie zachowuje się w okresie odbywania kary, kiedy w warunkach wolnościowych z dużą łatwością popadał w poważne konflikty z prawem. Poza tym nie można zapominać, że kara łączna, jako pewna formuła służąca podsumowaniu dotychczasowej działalności przestępczej skazanego i zrationalizowaniu kary, jaką winien dalej odbyć, musi też oddziaływać na społeczeństwo kształtując w nim właściwe postawy, w tym poszanowanie dla obowiązującego porządku prawnego. Będąc karą sprawiedliwą nie może być więc karą zbyt łagodną, która mogłaby zostać odebrana jako sposób na uniknięcie negatywnych konsekwencji wynikających z kolejnych skazań. Wyrok łączny wcale też nie ma służyć wyłącznie poprawie sytuacji skazanego. Dlatego przyjmuje się, że stosowanie absorpcji przy wymiarze kary łącznej nie może być sprzeczne z zapobiegawczymi i wychowawczymi celami kary i działać demoralizująco na sprawcę przestępstw, służąc odbieraniu kary łącznej jako instytucji będącej swoistym premiowaniem popełniania przestępstw (por. postanowienie SN z 22 września 2016 r., III KK 140/16, LEX nr 2142559).

W tych warunkach nie mogło więc dziwić, że wymiar kar łącznych nie zostałby ukształtowany z zastosowaniem zasady absorpcji, czy częściowej kumulacji w wysokości zbliżonej do minimum. Tak w aspekcie relacji łączących zbiegające się przestępstwa, jak i celów, jakie kara ma osiągnąć, bacząc jednocześnie na dyrektywę humanitarnego miarkowania kary przy jej wymiarze, odpowiednimi byłyby natomiast, dla pierwszego zbiegu kara 4 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, dla drugiego zaś kara 4 lat pozbawienia wolności, co oznaczałoby, że wedle poprzedniego stanu prawnego, uwzględniając okresy podlegające zaliczeniu (od dnia 23 czerwca 2012 r. do 20 listopada 2012 r., od 10 grudnia 2012 r. do 12 lipca 2016 r. - wykonanie w całości kary łącznej 5 lat pozbawienia wolności z wyroku w sprawie VII K 866/12, od 12 lipca 2016 r. do 18 stycznia 2017 r. - wykonanie w całości kary 7 miesięcy pozbawienia wolności z wyroku w sprawie II K 329/11, od 18 marca 2011 r. do 28 marca 2011 r. i od 2 lipca 2018 r. - częściowe wykonanie kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności z wyroku w sprawie VII K 973/13), przed skazanym rysowałaby się perspektywa izolacji o 1 miesiąc dłuższej w stosunku do tego, co wynika z zaskarżonego wyroku (doliczając dodatkowe 6 miesięcy izolacji od daty 21 czerwca 2020 r.) i na domiar musiałby jeszcze wykonać karę 2 lat ograniczenia wolności. W takim układzie w żadnym razie poprzedni stan prawny nie mógłby uchodzić za względniejszy dla skazanego i nic w tym stanie nie mogłoby zmienić to, że wedle przepisów obowiązujących do 17 maja 2015 r. łączny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, o przyczynach orzeczenia którego będzie mowa w dalszej części niniejszego dokumentu sprawozdawczego, nie mógłby zgodnie z ówczesnym brzmieniem art. 43 § 1 kk w zw. z art. 86 § 1 kk w zw. z art. 90 § 2 kk zostać orzeczony w rozmiarze innym niż 10 lat, podczas gdy obecnie, również wobec nieadekwatności odpowiedniego stosowania art. 88 kk, wymiar terminowego łącznego takiego zakazu może kształtować się w przedziale do lat 15. W żadnym razie jego skrócenie o rok nie rekompensowałoby skazanemu niedogodności wynikającej z wydłużenia o miesiąc okresu izolacji, jak i konieczności wykonywania przez 2 lata kary ograniczenia wolności pod postacią nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne, kiedy i tak od lat B. S. nie dysponuje uprawnieniami do kierowania pojazdami, nic też nie wskazuje, aby był tym istotnie zainteresowany możliwie najszybciej.

Mając na względzie wszystko powyższe nie stwierdził Sąd odwoławczy obrazy art. 4 § 1 kk.

Z przyczyn powyżej naprowadzonych nie widział też podstaw do uwzględnienia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych odnoszonego konkretnie do wymiaru kary łącznej ukształtowanej w zaskarżonym wyroku z połączenia kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności z wyroku w sprawie VII K 866/12 oraz kary 2 lat ograniczenia wolności orzeczonej wyrokiem w sprawie II K 1097/18. Nie zauważa skarżący, iż przestępstwo niealimentacji popełnione w okresie od 19 stycznia 2017 r. do 14 lutego 2018 r. dzielił okres solidnie ponad 5 letni od przestępstw, za które wymierzone zostały skazanemu kary pozbawienia wolności objęte węzłem wspomnianej wyżej kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności, poza tym były to czyny odmienne rodzajowo. Zachowanie skazanego w zakładzie karnym z podanych powyżej względów nie może zaś skłaniać do premiowania jego osoby karą łączną, której wymiar w

żadnym stopniu nie uwzględniałby kary wymierzonej za przestępstwo z art. 209 § 1 kk. W ten sposób przecież skazany zostałby faktycznie uwolniony od kary wymierzonej za popełnienie kolejnego przestępstwa nie będącego w istocie w żadnym związku z wcześniej popełnionymi przez niego czynami zabronionymi. Poza tym wychowawcze oddziaływanie kary oraz wzgląd na prewencję ogólną i szczególną sprzeciwiały się pochłonięciu w jeszcze większym stopniu kary za niealimentację przez najsurowszą z podlegających łączeniu kar, niż to wynika z zaskarżonego wyroku. Stąd też kara 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności nie mogła również razić swoją surowością. Ukształtowana została przecież dokładnie w połowie przedziału od najwyższej z łączonych kar do ich sumy przy uwzględnieniu, że łączonymi były różne rodzajowo kary podlegające łączeniu, a do kary ograniczenia wolności miał zastosowanie przelicznik przewidziany w art. 87 § 1 kk (1 miesiąc ograniczenia wolności równa się 15 dniom pozbawienia wolności).

W tym kontekście należało się jeszcze odnieść do jednej kwestii. W dniu 11 czerwca 2019 r. o godz. 11:00, a więc na niespełna 30 minut przed ogłoszeniem uzasadnianego orzeczenia, Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w sprawie P 20/17, mocą którego orzekł, że art. 87 § 1 kk w zakresie, w jakim nakłada na sąd obowiązek połączenia kar pozbawienia wolności i ograniczenia wolności oraz wymierzenia kary łącznej pozbawienia wolności po dokonaniu zamiany kary ograniczenia wolności na karę pozbawienia wolności, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 175 ust. 1 Konstytucji RP (www.trybunal.gov.pl). Orzeczenie to opublikowane zostało 18 czerwca 2019 r. (Dz.U. z 2019 r. poz. 1135) i wprawdzie dopiero z tą datą weszło w życie zgodnie z art. 190 ust. 3 Konstytucji RP, nie mniej jako ostateczne i mające moc powszechnie obowiązującą (art. 190 ust. 1 Konstytucji RP) obaliło w zakresie z jego treści wynikającym jeszcze przed opublikowaniem, a z chwilą ogłoszenia domniemanie konstytucyjności art. 87 § 1 kk (zob. uchwałę Zgromadzenia Ogólnego Sędziów SN z dnia 26 kwietnia 2016 r., LEX nr 2023100). Skutkiem utraty domniemania konstytucyjności ustawy w konsekwencji wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku stwierdzającego niezgodność jej przepisu z Konstytucją, jest obowiązek zapewnienia przez sądy orzekające w sprawach, w których przepis ten ma zastosowanie, stanu zgodnego z Konstytucją wynikającego z wyroku Trybunału Konstytucyjnego (zob. postanowienie SN z dnia 3 października 2013 r., II UK 227/13, LEX nr 1555529). Obligowało to Sąd Okręgowy do odmowy zastosowania art. 87 § 1 kk w zakresie, w jakim została stwierdzona jego niezgodność z Konstytucją RP, a więc co do przewidzianej tym przepisem obligatoryjności i automatyzmu w łączeniu w węzeł kary łącznej pozbawienia wolności różnorodnych kar podlegających łączeniu po dokonaniu zamiany kary ograniczenia wolności na karę pozbawienia wolności. W zgodzie z Konstytucją RP przepis ten daje zatem również w sytuacjach procesowych nieobjętych art. 87 § 2 kk możliwość odstąpienia od takiego połączenia, jeśli uzasadniałyby to okoliczności indywidualnej sprawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego realia tej konkretnej sprawy nie uzasadniały takiego odstąpienia. Skazany dotychczas nie przystąpił do wykonywania kary ograniczenia wolności, albowiem uniemożliwia to jego izolowanie od 30 kwietnia 2018 r.. Nie przemawiały za tym również cele wychowawcze i resocjalizacyjne karania, ani też prognoza kryminologiczna dotycząca skazanego oraz jego warunki osobiste. Jeszcze raz należy przypomnieć, iż przestępstwa niealimentacji, za które została mu wymierzona łączona kara ograniczenia wolności, skazany dopuścił się niemal w całym okresie pozostawania na wolności w okresie od 18 stycznia 2017 r. do 30 kwietnia 2018 r., zaraz po tym, jak odzyskał wolność po niemal 5 latach nieprzerwanego pobytu w zakładzie karnym, będącego kolejnym jego doświadczeniem z izolacją penitencjarną. Wcześniej był też wielokrotnie karany i to za poważniejsze przestępstwa.

Tym wszystkim się kierując należało więc w pełni zaaprobować orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności zawarte w zaskarżonym wyroku jako prawidłowe zarówno pod względem zastosowanego stanu prawnego, a w konsekwencji i doboru łączonych kar, jak też rodzaju i rozmiaru orzeczonej kary łącznej.

Nie oznaczało to jednak w okolicznościach sprawy, iż zaskarżony wyrok nie był dotknięty uchybieniem wymagającym zgodnej z kierunkiem zaskarżenia reakcji Sądu odwoławczego.

Zgodnie z art. 433 § 1 kpk jest możliwe rozpoznanie sprawy przez sąd odwoławczy w zakresie szerszym od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, o ile ustawa to przewiduje. Stanie się zaś tak m.in. w przypadku stwierdzenia rażącej niesprawiedliwości zaskarżonego orzeczenia (art. 440 kpk), a więc takiej, która narusza w szczególnie istotny sposób społeczne poczucie sprawiedliwości, a powodem owej niesprawiedliwości są naruszenia ujęte w art. 438 kpk,

tylko że dostrzeżone poza granicami zaskarżenia i jego zarzutów (por. wyrok SN z 1 października 2008 r., V KK 261/08, LEX nr 457927).

Zaakcentowania zaś wymaga, że instytucja wyroku łącznego ma przecież zastosowanie również do łączenia środków karnych wymienionych w art. 90 § 2 kk. Zgodnie z tym przepisem w razie orzeczenia za zbiegające się przestępstwa pozbawienia praw publicznych, zakazów lub obowiązku tego samego rodzaju, sąd stosuje odpowiednio przepisy o karze łącznej. Zakaz prowadzenia pojazdów orzekany na podstawie art. 39 pkt 3 kk jest niewątpliwie środkiem karnym podlegającym łączeniu zgodnie z treścią art. 90 § 2 kk (zob. wyrok SN z dnia 15 grudnia 2010 r., OSNwSK 2010/1/2518), z tym jednak zastrzeżeniem, że łączeniu podlegać mogą jedynie zakazy rodzajowo i zakresowo tożsame. Natomiast zakazy różniące się zakresem lub przedmiotem, mimo że z punktu widzenia art. 39 pkt 3 kk stanowią zakazy tego samego rodzaju, nie podlegają łączeniu (zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia 12 maja 2016 r., II AKA 58/16, LEX nr 2117700). Z kolei przepis art. 570 kpk stanowi, że wyrok łączny wydaje się z urzędu lub na wniosek skazanego albo prokuratora. Treść tego przepisu wskazuje jednoznacznie, że w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego nie obowiązuje zasada skargowości. Wszak o ile w ogóle zachodzą warunki do wydania wyroku łącznego, to sąd jest obowiązany taki wyrok wydać. Tym samym przedmiotowy zakres tego postępowania nie jest reglamentowany żądaniami strony (por. postanowienie SN z dnia 10 czerwca 2009 r., II KK 15/09, LEX nr 519675). Oznacza to, że sąd ten może i powinien - jeżeli zachodzi taka konieczność - poszerzyć zakres rozpoznania wniosku.

Sąd Rejonowy wprawdzie miał w polu widzenia, że wyrokami w sprawach VII K 866/12 i VII K 973/12 orzeczone zostały wobec skazanego tożsame pod względem rodzaju i zakresu zakazy prowadzenia pojazdów mechanicznych, każdy na 10 lat, nie mniej w kwestii ich łączenia, bądź braku warunków ku temu, w ogóle się nie wypowiedział w sposób procesowo nakazany (poprzez orzeczenie łącznego zakazu bądź umorzenie postępowania w tym zakresie – zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 7 października 2010 r., II AKA 263/10, LEX nr 686861), choć zgodnie z art. 570 kpk był do tego zobligowany. Rozstrzygnięcie z pkt 4 zaskarżonego wyroku umarzające postępowanie w oparciu o art. 572 kpk - wobec jego jednoznacznego brzmienia – niewątpliwie miało za przedmiot jedynie kary, na połączenie których nie zdecydował się Sąd a quo. Poza tym tylko jednym z wyroków, którymi te kary zostały wymierzone, orzeczony został wobec skazanego zakaz prowadzenia pojazdów (w sprawie VII K 866/12).

Za oczywiste natomiast uchodziło, iż tak na gruncie aktualnego stanu prawnego, jak i poprzedniego, gdyby oczywiście miał zastosowanie, co z przyczyn wyżej szeroko omówionych zostało wykluczone, owe zakazy podlegały połączeniu. Wymierzone zostały przecież za przestępstwa, które prawidłowo Sąd Rejonowy uznał za pozostające w zbiegu realnym w rozumieniu art. 85 kk w brzmieniu tego przepisu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.. Wedle aktualnego stanu prawnego za ich łączeniem w kontekście stosowanego odpowiednio art. 85 § 1 i 2 kk przemawiało to, iż podlegają wykonaniu, a nie zostały dotychczas wykonane w całości. Okoliczność ta już tylko z perspektywy czasu, na który zakazy te zostały orzeczone (10 lat) i dat, w których to prawomocnie nastąpiło (6 sierpnia 2013 r. i 8 maja 2018 r.), a z którymi należało po myśli art. 43 § 2 kk łączyć początek ich obowiązywania, nie mogła budzić najmniejszej wątpliwości. Należało również zwrócić uwagę, że nie wchodziła w rachubę przesłanka negatywna z odpowiednio zastosowanego art. 85 § 3 kk, kiedy pierwszy z zakazów obowiązywał od 6 sierpnia 2013 r., a kolejny wymierzony został dopiero w 2017 r. za przestępstwo popełnione 20 sierpnia 2011 r... Wedle tego przepisu łączeniu z zakazem obowiązującym od 6 sierpnia 2013 r. nie podlegałby zakaz orzeczony za przestępstwo popełnione po tej dacie.

Zachodziły zatem warunki do orzeczenia łącznego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Co do zasady należało go wymierzyć w ramach przedziału od 10 do 15 lat, tj. w wysokości od najwyższego z łączonych zakazów do ich sumy, nie przekraczając jednak maksymalnego pułapu przewidzianego w art. 43 § 1 kk.. Przepis art. 86 § 1 kk poprzez odpowiednie zastosowanie do łączenia jednorodzących zakazów nie pozwala bowiem na wymierzenie łącznego takiego zakazu w rozmiarze przewyższającym górną granicę przewidzianą w art. 43 § 1 kk. Zawiera art. 86 § 1 kk w tym zakresie konkretną regulację, która ze swej istoty odnosić się może wyłącznie odpowiednio do kary grzywny, kary ograniczenia wolności i terminowej kary pozbawienia wolności. Ściśle bowiem wyznacza górne granice danego rodzaju kary łącznej, nie zawsze przy tym przekraczające górne granice odpowiadających im rodzajowo kar jednostkowych (tak jest w przypadku kary łącznej ograniczenia wolności – por. z art. 34 § 1 kk).

Bacząc jednak na zakaz reformationis in peius wynikający z art. 434 § 1 kpk, determinowany kierunkiem zaskarżenia na korzyść, zatem niepozwalający na pogorszenie sytuacji skazanego względem tej wynikającej już z treści zaskarżonego wyroku, łączny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych nie mógł zostać wymierzony w rozmiarze przekraczającym 11 lat. Wynika to z następujących okoliczności.

Jak była o tym mowa powyżej, łączone 10 letnie zakazy obowiązywały kolejno od 6 sierpnia 2013 r. i 8 maja 2018 r.. Należało jednak uwzględnić, że zgodnie z art. 43 § 2a kk (a przed 1 lipca 2015 r. w myśl art. 43 § 2 kk) okres, na który zakaz orzeczono, nie biegnie w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, chociażby orzeczonej za inne przestępstwo, co należy interpretować dosłownie i oznacza, że faktyczne pozbawienie wolności w postaci zatrzymania lub tymczasowego aresztowania nie wstrzymuje biegu terminu orzeczonego środka karnego, nie jest bowiem odbywaniem kary (zob. postanowienie SN z dnia 17 maja 1990 r., V KZP 5/90, LEX nr 21016; R.A. Stefański, Glosa do postanowienia SN z dnia 12 marca 1992 r., II KRN 20/92, OSP 1992/10, poz. 221; J. Kulesza, Glosa do postanowienia SN z dnia 17 maja 1990 r., V KZP 5/90, PS 1992/9, poz. 103). Łączone kary pozbawienia wolności w okresie obowiązywania tych zakazów skazany odbywał zaś od 25 czerwca 2012 r. do 18 stycznia 2017 r. i nieprzerwanie od 2 lipca 2018 r. do chwili obecnej, ponadto w innej sprawie od 30 kwietnia 2018 r. do chwili obecnej jest tymczasowo aresztowany (k. 112). Oznacza to, iż 10 letni zakaz z wyroku w sprawie VII K 866/12 biegł dopiero od 18 stycznia 2017 r., a do dnia 2 lipca 2018 r., kiedy przestał biec, został wykonany jedynie w rozmiarze niewiele ponad 1 roku i 5 miesięcy. Z kolei drugi z łączonych 10 letnich zakazów, ten ze sprawy VII K 973/13, biegł od 8 maja 2018 r. do 2 lipca 2018 r., a więc przez niecałe 2 miesiące. Wynika z tego, iż dotychczas zakazy te przez niespełna dwa miesiące biegły równocześnie, a w dalszym ciągu będą biec także równocześnie dopiero po zakończeniu odbywania przez skazanego kary pozbawienia wolności, przy czym zakaz ze sprawy VII K 866/12 zakończy się licząc od tego momentu za niespełna 8 lat i 7 miesięcy, natomiast zakaz ze sprawy VII K 973/13 upłynie za kolejny trochę ponad 1 rok i 3 miesiące, biec zatem będzie jeszcze ok. 9 lat i 10 miesięcy. Uwzględniając jednak, że oba zakazy zostały już wykonane w części, w przypadku ich odrębnego wykonania, a taki byłby skutek, gdyby zaakceptowanym został brak w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie ich połączenia, jakkolwiek okres obowiązywania będzie nawet wykraczał poza czas wynikający z rozmiaru, na jaki zakazy te zostały orzeczone w wyrokach jednostkowych, w sumie biec będą jednak faktycznie jedynie przez okres 11 lat i nieco ponad 3 miesiące. Następstwem ich połączenia byłoby zaś to, że łączny zakaz obowiązywał będzie od uprawomocnienia się wyroku, a biec będzie najwcześniej od zakończenia odbywania orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności przez okres równy jego wymiarowi skróconemu o okres, przez który biegł zakaz orzeczony w sprawie VII K 866/12, a od pewnego momentu także zakaz ze sprawy VII K 973/13, podlegający zaliczeniu na zasadzie art. 577 kpk. Z tego właśnie wynika, uwzględniając również to, że zgodnie z art. 43 § 1 kk zakaz wymieniony w art. 39 pkt 3 kk orzekało się i orzeka w latach, że łączny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych nie może zostać orzeczony w wymiarze wyższym od 11 lat. Jego orzeczenie już tylko w wysokości 12 lat spowodowałoby, iż konsekwencje, jakie tego rodzaju rozstrzygnięcie zrodziłoby dla skazanego, byłyby dla niego surowszymi względem tych, które wynikają z treści zaskarżonego wyroku w odniesieniu do niepołączonych tym orzeczeniem zakazów prowadzenia pojazdu.

Jednocześnie Sąd Okręgowy nie znalazł najmniejszych podstaw do ukształtowania orzeczenia o łącznym zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych w rozmiarze odpowiadającym najsurowszemu z łączonych zakazów jednostkowych, a więc w wysokości 10 lat. Czyny, za które owe zakazy zostały wymierzone dzieli okres 10 miesięcy. Pierwszy chronologicznie przybrał wręcz postać spowodowania bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym, kolejny też do błahych nie należał, skoro polegał na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości wyrażającej się zawartością alkoholu we krwi w ilości 1,71 promila i to w warunkach uprzedniego skazania za tego rodzaju zachowanie oraz w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Poza tym nie można nie dostrzegać, iż już wcześniej skazany miał orzeczony 3 letni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Są to okoliczności, które przemawiały za tym, aby wobec dalece niepoprawnego skazanego, nie wyciągającego pozytywnych wniosków z wcześniejszych skazań, orzeczony został ewidentnie surowszy łączny zakaz prowadzenia pojazdów niż wynikający z zastosowania zasady pełnej absorpcji. Z przyczyn wyżej naprowadzonych w grę wchodził jedynie 11 letni taki zakaz.

Zaznaczenia jeszcze wymaga, iż nie zachodziła procesowa przeszkoda nie pozwalająca na orzeczenie po raz pierwszy w instancji odwoławczego rzeczonego łącznego zakazu. Odesłać należy do poglądu prawnego wyrażonego w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2018 r. w sprawie I KZP 3/18 (OSNKW 2018/8/55), jak najbardziej adekwatnego również przy orzekaniu łącznego środka karnego w procedurze wydawania wyroku łącznego. Rozstrzygając następujące zagadnienie prawne „Czy sprawie o wydanie wyroku łącznego zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego, prawo do zaskarżenia orzeczenia wydanego w pierwszej instancji, prawo do obrony oraz ograniczenia w zakresie wydania wyroku kasatoryjnego stoją na przeszkodzie orzeczeniu przez sąd odwoławczy po raz pierwszy kary łącznej albo orzeczeniu jej w innym zakresie, niż orzekł sąd pierwszej instancji” zostało bowiem uchwalonym przez Sąd Najwyższy, że „1. W sprawie o wydanie wyroku łącznego sąd odwoławczy może orzec po raz pierwszy karę łączną, gdy w pierwszej instancji został wydany zaskarżony apelacją wyrok łączny orzekający karę na bazie określonych skazań oraz umarzający postępowanie na podstawie art. 572 kpk w pozostałym zakresie. 2. Nie jest także wykluczone orzeczenie przez sąd odwoławczy kary łącznej w oparciu o skazania, które nie były podstawą orzeczenia kary łącznej przez sąd pierwszej instancji”. Została przy tym zwrócona uwaga na to, że ograniczenia w zakresie wydania wyroku kasatoryjnego wynikające z treści art. 437 § 2 zd. 2 kpk stoją w istocie na przeszkodzie niewydania przez sąd odwoławczy orzeczenia przez sąd odwoławczy po raz pierwszy kary łącznej albo orzeczeniu jej w innym zakresie niż orzekł sąd pierwszej instancji. W świetle tego przepisu przy niestwierdzeniu uchybienia określonego w art. 439 § 1 kpk, jedyną dopuszczalną przesłanką uchylenia wyroku łącznego w części niezawierającej rozstrzygnięcia w przedmiocie kary łącznej byłaby konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. W postępowaniu o wydanie wyroku łącznego przewód sądowy "przedstawia się specyficznie", skoro, nie pozbawiając skazanego możliwości złożenia wyjaśnień, polega głównie na ujawnieniu dokumentów (zob. wyrok SN z dnia 15 listopada 2017, IV KS 5/17, LEX nr 2410631; D. Kala, M. Klubińska, Kara łączna i wyrok łączny, Kraków 2017, s. 92-94). W każdym bądź razie w późniejszym czasie zostało wyjaśnionym, że **konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, o której mowa w art. 437 § 2 zd. 2 in fine kpk, jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniająca potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji (zob. uchwałę 7 sędziów SN z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19, OSNKW 2019/6/31).** Z takim przypadkiem w rozpatrywanym przypadku niewątpliwie nie mieliśmy do czynienia.

Orzeczenie łącznego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaktualizowało również potrzebę dokonania zaliczenia na zasadzie art. 577 kpk wspomnianego okresu od 18 stycznia 2017 r. do 2 lipca 2018 r., w którym biegł zakaz z wyroku w sprawie VII 866/12, a od pewnego momentu także zakaz ze sprawy VII K 973/13. Sąd odwoławczy zaliczył jednak dotychczas jedynie okres od 18 stycznia 2017 r. do 30 kwietnia 2018 r.. Wymagało to będzie wydania orzeczenia uzupełniającego w trybie art. 420 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 577 kpk w zw. z art. 574 kpk w zw. z art. 458 kpk.

Kiedy jednocześnie nie stwierdzono innych uchybień, które Sąd odwoławczy zobligowany byłby uwzględnić niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, w szczególności tych, o których stanowi art. 439 § 1 kpk, Sąd odwoławczy ograniczył się więc do opisanej powyżej korekty zaskarżonego wyroku, a w pozostałym zakresie utrzymał to orzeczenie w mocy.

Orzekając natomiast o kosztach postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy uznał za zasadne zwolnić skazanego od ponoszenia wydatków po myśli art. 624 § 1 kpk, a to z uwagi na dotychczasowy i przewidywany okres jego izolacji.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej swego wyroku.